

Szanowna Pani
Ewa Malinowska-Grupińska
Przewodnicząca Rady Warszawy

W N I O S E K

DO KOMISJI REWIZYJNEJ

O UCHYLENIE I ZMIANĘ UCHWAŁY

**Nr XLI/1272/2008 Rady m. st. Warszawy
z dnia 02.10.2008r. w sprawie gospodarowania
mieszkaniowym zasobem na lata 2008-2012**

Komitet Obrony Lokatorów z siedzibą w Warszawie przy ul. Targowej 22/27a składa niniejszy Wniosek na Pani Ręce w celu jak najszybszego rozpatrzenia przez Komisję Rewizyjną sprawy dot. Uchwały jw. i spowodowanie jej wycofania w obecnej formie z jednoczesną jej weryfikacją dostosowanie do realiów oraz możliwości płatniczych i zarobkowych wszystkich lokatorów mieszkań komunalnych w Stolicy.

Uchwała ta powstała w ubiegłym roku w okresie względnej stabilizacji w Kraju oraz dążenia do szybkiego i łatwego pozyskania funduszy dla podbudowania funduszy Stolicy na cele związane z gospodarką mieszkaniową na lata 2008-2012. Problem polega na tym, iż podczas pracy nad tą Uchwałą nie wzięto pod uwagę czynnika ludzkiego, oraz nie przewidziano recesji gospodarczej i kryzysu Światowego na początku 2009 roku, który dotarł do naszego Kraju i jest do dziś brzemienny w skutkach mimo gorących zapewnień, że on nas nie dotyczy i że nasza gospodarka da sobie z nim radę. Niestety fakty okazały się szybko zupełnie inne, a jak się nietrudno domyśleć najbardziej poszkodowana została klasa średnia i uboga. W tym najgorszym z najgorszych momencie tj. od Maja br. Uchwała ta weszła w życie, brutalnie zrujnowała budżet i egzystencję tysięcy warszawskich rodzin.

Skutkiem tej anormalnej sytuacji musiało szybko powstać stowarzyszenie jakim jest Komitet Obrony Lokatorów, które musiało zadbać o los tych rodzin i w ostatniej chwili zapobiec nadciągającej katastrofie, która niewątpliwie się wydarzy za kilka miesięcy, jeśli już teraz nie podejmiemy wszyscy odpowiednich kroków.

Przypomnijmy, że Uchwałę tą przyjęto 29-cioma głosami "za" i 25-cioma głosami "przeciw". Zatem tak ogromnej wagi Uchwała decydująca o losach tysięcy warszawskich rodzin przeszła

tylko 4-ma głosami i uwaga przy stanie nieobecnych 6-ciu Radnych. To jest wprost niewiarygodne że to się stało, jesteśmy pewni i przekonani, że przy pełnym składzie Radnych ta Uchwała by w ogóle nie przeszła. Zaznaczamy też, że jest rzeczą ogólnie przyjętą w cywilizowanych państwach nawet podczas wyborów kandydatów do piastowania urzędów, przy wiele większej różnicy głosów robi tzw. dogrywkę w drugiej turze. W naszym przypadku Uchwała o tak ogromnym znaczeniu została na forum przegłosowana i zatwierdzona jak gdyby chodziło o temat przesunięcia trawnika przed blokiem na osiedlu.

Mało tego nigdy tej Uchwały nie skonsultowano z najbardziej zainteresowanymi ani nigdy przedtem nie poinformowano społeczeństwa o takich zamiarach wobec niego. Zostaliśmy postawieni przed faktem dokonanym zupełnie nieprzygotowani i zaskoczeni.

Powracając do meritum sprawy, zastosowane wysokości podwyżek czynszów dla lokatorów mieszkań komunalnych do wysokości 300 % od stawki bazowej, jest niedopuszczalne ze względów społecznych i humanitarnych, ponieważ dotyczą one klasy średniej i najuboższej dla której taka wysokość ustalonej stawki doprowadzi do tragedii ogromnej masy ludności Warszawy, która nie sprosta temu zadaniu. Autorzy tej Uchwały chcąc osiągnąć pełny sukces wymyślili bardzo sprytnie ułożony taryfikator tzw. „Ulg” oraz argumentów, że zebrane w ten sposób pieniądze dla Miasta posłużą później na cele remontowe zaniedbanych budynków. Wiemy, że spora część Radnych, która głosowała za jej przyjęciem nie była wtedy świadoma jakie elementy kryją w sobie te ulgi. Po dokładnym przeanalizowaniu wszystkich czynników w praktyce okazało się, że przy najkorzystniejszej konfiguracji przeliczeniowej nie udało się zejść poniżej 200 – 240 % kwoty czynszu od stawki dotychczasowej. Wynika to między innymi z tego, że przy np. odliczeniu takich czynników jak brak ciepłej wody, centralnego ogrzewania, korzystanie ze wspólnych toalet w korytarzach, brak łazienek, czy kwalifikacji obiektu do remontu kapitalnego – to i tak nie pokonamy tego i nie zejdziemy niżej ze stawki, ponieważ prawie 60 % lokatorów-najemców albo nie załapuje się do taryfikatora najniżej zarabiających na głowę rodziny, (a nawet w przypadkach kiedy spełniają te kryteria) - to z drugiej strony z automatu wpadają pod widełki nadmetrażu na mieszkańca i sytuacja staje się bez wyjścia. Proszę tu wziąć pod uwagę fakt że te 60% ludności mieszkań komunalnych żyje w starych przedwojennych budynkach, gdzie nie było 25-cio, czy 35-cio metrowych lokali, tylko standardem były mieszkania 50- 70 metrowe, w większości odziedziczone po przodkach. Obecnie mieszkania te nie spełniają żadnych współczesnych norm socjalnych są w fatalnym stanie technicznym są zagrzybione a zimą jest prawdziwy horror a z powodu braku centralnego ogrzewania ludzie w zimie mają w pomieszczeniach temperaturę 12- 14 stopni Celsjusza i są zmuszeni spać w śpiworach. Ratując się dogrzewają się różnymi piecykami, co dodatkowo obciąża i tak nadszarpnięty budżet domowy (tylko i wyłącznie z winy braku dotychczasowego zainteresowania gmin tymi obiektami). Za to wszystko płacimy my ! Tu należałoby również dać przykład propozycji ewentualnej zamiany mieszkania na tzw. mniejszym metrażu, ale z zapleczem socjalnym tj.: ciepłą wodą, centralnym ogrzewaniem itp. otóż po zrobieniu kalkulacji wszystkich czynników, okazuje się że wcale taki lokator nie będzie płacił mniej ,ponieważ zapłaci tyle za CO i CW, że nic nie zyska a tylko straci większe mieszkanie. Kółko się zamyka. Następnie powracając do tematu rzekomego przeznaczenia zwiększonych czynszów na przyszłe remonty budynków, to proszę nam wierzyć, jest to największa niedorzeczność ostatnich dekad, ponieważ nawet mało kompetentna osoba potrafi sobie skalkulować że kwota potrzebna na natychmiastowe wyremontowanie ok. 60 tysięcy budynków w Stolicy (szczególnie dotyczy to obiektów prawobrzeżnej Warszawy) - byłaby tak wielka, że budżet Nowego Yorku i Washingtonu razem wzięty, nie sprostalboby temu zadaniu. Dlatego podawanie takich argumentów powoduje traktowanie najemców jako ludzi o niskim poziomie inteligencji.

Przy okazji pytanie: Gdzie się podziały pieniądze uzyskane z czynszów i przeznaczone właśnie na te cele za ostatnie 64 lata powojennej Polski do dnia dzisiejszego?

Biorąc pod uwagę ostatnio wyjątkowo ciężki okres i to nie tylko dla mieszkańców Stolicy, który zbiega się niefortunnie z podwyżkami za gaz, elektryczność, żywność oraz wszystkie pozostałe media, dodatkowo też okres wakacji dla młodzieży – serwując nam mieszkańcom Warszawy takie obciążenie, Miasto musi mieć świadomość że już wkrótce po kilku miesiącach ogromna rzesza rodzin która nie podola w żaden sposób takiemu wyzwaniu, stanie przed nieuchronnym widmem eksmisji. Warszawa obecnie posiada ponad 100.000 mieszkań komunalnych, a to stanowi średnio ok. 340.000 lokatorów a zatem 1/3 ludności Stolicy! Gdzie Miasto planuje wyeksmitować prawie 40 % mieszkańców, którzy będą podlegać tym rozporządzeniom. Do baraków poza miasto takiej ilości się upchnie, a tragedia w Kamieniu Pomorskim nam wystarczy. Musimy wziąć pod uwagę też fakt, wzrośnie drastycznie bezdomność i bezrobocie. Z konieczności przetrwania zacznie wzrastać lawina przepięczności a przy już i tak okrojonym budżecie na Policję i Służby Porządkowe sytuacja stanie się nie do opanowania. Niestety takie wydarzenia to jest normalna reakcja łańcuchowa i nie da się tego uniknąć. Czy musimy czekać aż stanie się najgorsze i ludzie wyjdą na ulicę?! Czy Ci, którzy opracowali i głosowali za tą Uchwałą z pełną świadomością wezmą odpowiedzialność na siebie za taki stan rzeczy jak coś pójdzie nie tak?

Dlatego my apelujemy do Państwa o dokładne i rozważne przemyślenie tej sprawy, która zostawiona w tej formie może skończyć się wielkim dramatem dla Stolicy.

W związku z tym prosimy i żądamy abyście Państwo spowodowali wycofanie i poprawienie tej Uchwały, dostosowując ją do realnych możliwości zarobkowych i płatniczych tak ogromnej części pokrzywdzonej ludności Stolicy. Jedyną możliwą obecnie do przyjęcia wysokością stawek podwyżek czynszu, jest nieprzekraczalny poziom 15 do 20% dotychczas płaconej stawki (z przed 02.10. 2008r.), jako jedynej do zaakceptowania mimo tylu innych obciążeń wynikłych w ostatnim czasie. Prosimy również o nadanie tej sprawie trybu priorytetowego, ponieważ przez ostatnie 2 miesiące do naszego Komitetu KOL, zaczyna napływać coraz większa ilość rozpaczliwych próśb o interwencję, ale my sami bez pomocy Państwa Radnych nie jesteśmy w stanie nic zrobić aby zmienić ten stan rzeczy. Jeszcze raz gorąco apelujemy o szybkie i pozytywne rozpatrzenie tej sprawy, jako najważniejszej w tej chwili dla Stolicy. Nie załatwienie pozytywne niniejszego wniosku spowoduje, że złożymy do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie skargę na niniejszą Uchwałę stosownie do zapisu art. 3 § 2 pkt 5 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

**Z poważaniem,
Komitet Obrony Lokatorów**